SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 15 lipca 2016 r.

Podsekretarz Stanu

BM-I-071-317/16/2
unp: 1607 15-00531
DSRiN-II-071-1/16
unp: 160714-01375

KANCELARIA SEJMU
19. 07. 2016
BKSP-025-4(4)-16
Biuro Komunikacji Społecznej

SEKRETARIAT MARSZAŁKA SEJMU RP
WPŁYNĘŁO
18. 07. 2016
ak-025-24/16

WPŁYNĘŁO
do Komisji PET
dnia 19.07 znak akt BKSP-025-4(4)-16
podpis

Pan
Marek Kuchciński
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

W odpowiedzi na Dezyderat nr 4 Komisji do Spraw Petycji z dnia 12 maja 2016 r. w sprawie podjęcia działań przeciwdziałających alienacji rodzicielskiej, przekazany do Ministerstwa Sprawiedliwości przez Panią Elżbietę Rafalską – Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w dniu 16 czerwca 2016 r., uprzejmie przedstawiam poniższe stanowisko.

Wynikające ze wskazania dezyderatu oczekiwanie wprowadzenia zmian w prawie, które będą skutecznie przeciwdziałać zjawisku alienacji rodzicielskiej, ma swe źródło w ocenie, iż zjawisku temu sprzyja powierzanie, w następstwie rozstania rodziców dziecka, władzy rodzicielskiej jednemu z nich, przez co jest ograniczany kontakt z drugim rodzicem.

Zauważyć należy, że w dążeniu do zagwarantowania obecności w życiu dziecka obojga rodziców ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. *o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego* (Dz. U. z 2015 r., poz. 1062), zostały znowelizowane przepisy art. 58 k.r.o. i art. 107 k.r.o., a także przepisy art. 509, 581^1, 598^{22} i 756^2 k.p.c., w sposób który oddaje intencje dezyderatu.

Istota tych zmian polega na nadaniu priorytetowego znaczenia takiemu rozstrzygnięciu, w którym sąd – orzekając o rozwodzie (separacji) albo wydając orzeczenie opiekuńcze w przypadku rozłączenia rodziców – będzie pozostawiał władzę rodzicielską obojgu rodzicom i to nawet wówczas, gdy nie przedłożą oni pisemnego porozumienia co do sposobu wykonywania tej władzy. Konstrukcja znowelizowanych art. 58 i 107 k.r.o. wskazuje, że w pierwszej kolejności to sami rodzice powinni decydować o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie (separacji) lub na wypadek rozłączenia. Z kolei, nawet przy braku porozumienia, mając

na względzie naturalne prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, sąd rozstrzygnie o sposobie wspólnego wykonywania przez nich tej władzy. W obecnym brzmieniu wymienionych przepisów prawo to góruje zatem nad ewentualnym konfliktem pomiędzy rodzicami. W przypadku gdyby na skutek konfliktu do takiego porozumienia nie doszło, to jego brak ma mniejsze znaczenie niż prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców. W konsekwencji takich rozstrzygnięć, dziecko będzie mieszkać (naprzemiennie) u każdego z rodziców w okresach wskazanych w orzeczeniu. Widoczne jest zatem, że zasada wspólnej odpowiedzialności rodzicielskiej (m.in. sprawowania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem), została do systemu polskiego prawa rodzinnego wprowadzona i ugruntowana.

Dopiero gdy będzie za tym przemawiać dobro dziecka, sąd będzie mógł powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Jeśli więc dobro dziecka nie będzie za tym przemawiać, wydanie orzeczenia o powierzeniu władzy rodzicielskiej tylko jednemu z rodziców nie będzie możliwe.

Należy też zauważyć, że treść owego wyjątku, zawarta w 58 § la i art. 107 § 2 k.r.o. w zdaniu: „Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, jeżeli dobro dziecka za tym przemawia", jest zgodna z art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz z Rezolucją 2079(2015) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

Wyjątek ten stanowi jednocześnie realizację treści Konwencji o Prawach Dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., która stanowi w art. 3 ust. 1, iż we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka, a także treści art. 72 ust. 1 Konstytucji RP stanowiącego, iż: „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją."

Niekiedy konflikt między rodzicami przybiera takie rozmiary, że dobro dziecka cierpi bezsprzecznie. Nie może uchodzić uwadze, że piecza naprzemienna nie jest oderwana od władzy rodzicielskiej, lecz jest jej częścią. Okoliczność ta wprost wynika z treści art. 95 § 1 k.r.o., który stanowi, że władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek

i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka. W zakresie władzy rodzicielskiej mieszczą się zatem piecza i wychowywanie dziecka, jako jej elementy zasadnicze, ale nie wyłączne, a to z uwagi na posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem: „w szczególności".

Z kolei zgodnie z art. 97 k.r.o., każde z rodziców, jeśli władza obojgu im przysługuje, jest zarówno uprawnione, jak i zobowiązane do wykonywania władzy rodzicielskiej samodzielnie; w sprawach istotnych dla dziecka muszą jednak rozstrzygać wspólnie.

O ile jednak piecza może być sprawowana naprzemiennie, sama władza rodzicielska już nie, służy bowiem nieprzerwanie jednocześnie obojgu rodzicom ją sprawującym. Z faktu bowiem, że jest przez rodziców wykonywana samodzielnie, nie wynika, że naprzemiennie. Sprzeczne z dobrem dziecka byłoby przyjęcie, że każde z rodziców sprawuje wyłączną władzę rodzicielską w czasie powierzonej mu pieczy nad dzieckiem i podejmuje w tym czasie samodzielne decyzje, które nie byłyby zgodne z wcześniejszymi czy późniejszymi decyzjami drugiego rodzica, podobnie jak nie do pogodzenia z dobrem dziecka jawi się sytuacja, gdy z powodu głębokiego konfliktu rodzice niemal w każdej sprawie dotyczącej dziecka oczekiwaliby rozstrzygnięcia sądu. Tym samym za niedopuszczalne należy uznać bezwzględne rozstrzyganie o pieczy naprzemiennej, takie bowiem „pogodzenie" rodziców, w sytuacji głębokiej awersji między nimi pomija dobro dziecka. Prawo nie może zaś sanować tego rodzaju sytuacji nawet w razie jednakowych kompetencji wychowawczych rodziców.

Rozstrzyganie w przedmiocie władzy rodzicielskiej musi być w każdym wypadku oparte na analizie materiału dowodowego zgromadzonego w indywidualnej sprawie. Uniwersalne rozwiązanie prawne, mające zagwarantować wszystkim dzieciom i rodzicom najpełniejszą realizację ich praw i interesów, gdy niejednokrotnie interesy te w konkretnej sprawie są sprzeczne, nie wydaje się realne. Samo wprowadzenie instytucji prawnych regulujących określony obszar stosunków rodzinnych nie spowoduje rozwiązania konfliktowych sytuacji, a tym samym nie wyeliminuje „negatywnego ładunku emocjonalnego" postępowań sądowych z tego obszaru. Istotna, o ile nie najistotniejsza w tych postępowaniach, jest postawa samych rodziców. Kształtowanie ich poprawnych postaw rodzicielskich pozostaje w kompetencji zaangażowanych zawodowo w sprawy opiekuńcze psychologów, pracowników socjalnych, asystentów rodziny czy terapeutów.

Nie negując zasadności wprowadzenia rozwiązań mogących przeciwdziałać negatywnym skutkom alienacji rodzicielskiej, w kontekście potrzeby dokonania szczegółowych analiz, wskazać należy, że sądowe rozstrzygnięcia w przedmiocie oddzielenia dziecka od głównego opiekuna pojawiają się wyłącznie w skrajnych przypadkach, w sytuacji gdy dochodzi do manipulowania dziećmi, kiedy ujawniają one poważne zaburzenia w rozwoju psychicznym i wyczerpane zostały inne próby uregulowania kontaktów z drugim z nich. Występowanie zespołów zachowań sugerujących manipulowanie dzieckiem przez jednego z rodziców zwykle stwierdzają biegli w oparciu o materiał diagnostyczny zebrany w danej sprawie, tj. analizę akt sprawy, obserwację, pogłębiony wywiad dotyczący rodziny, porównawcze charakterystyki funkcjonowania dziecka w poszczególnych okresach życia (w tym konfliktu pomiędzy rodzicami) i badania psychologiczne. W zależności od zakresu i nasilenia stwierdzanych zachowań, postaw badanych osób w pierwszej kolejności są proponowane różne formy pomocy rodzicom, np. trening psychologiczny, terapia, mediacja.

Należy podkreślić, iż każda ocena wyrażona w opinii psychologicznej winna być szczegółowo uzasadniona w odniesieniu do konkretnego przypadku, a sąd każdorazowo winien zdecydować, na ile dana opinia może być rzetelnym i obiektywnym dowodem w konkretnej sprawie, gdyż jak każdy inny dowód podlega ocenie sądu orzekającego w danej sprawie pod kątem jej mocy dowodowej.

W obowiązującym stanie prawnym niewłaściwe sprawowanie władzy rodzicielskiej czy utrudnianie kontaktów dziecka z jednym z rodziców, także poprzez ustalenie, iż przybiera formy zjawiska alienacji, może skutkować powierzeniem przez sąd pieczy nad dzieckiem drugiemu rodzicowi. Sąd opiekuńczy, zgodnie z art. 570 k.p.c. lub art. 577 k.p.c., może wszcząć w tym kierunku postępowanie także z urzędu. Powyższe znajduje wyraz w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Już w orzeczeniu z dnia 2 grudnia 1957 r. Sąd ten przywołał jako ujemną okoliczność, przy ocenie któremu z rodziców powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej, fakt wpajania dziecku uczucia niechęci do drugiego rodzica lub wręcz nienawiści (I CR 1045/56, OSN 1959 nr III, poz. 76). W postanowieniu z dnia 30 sierpnia 1977 r. Sąd Najwyższy wywiódł natomiast, że uniemożliwianie utrzymania właściwego kontaktu między rodzicem a dzieckiem narusza interes małoletniego i może stanowić przyczynę uzasadniającą zmianę prawomocnego postanowienia regulującego wykonywanie władzy rodzicielskiej (III CRN 204/77, *LEX nr 7986).*

Podkreślenia jednocześnie wymaga, że niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów.

Podstawowe zasady regulowania sposobu utrzymywania kontaktów określono w art. 113^1 § 1 k.r.o. Z kolei przepis art. 113 § 2 k.r.o. zawiera katalog sposobów utrzymywania tych kontaktów obejmujący, po pierwsze, pobyt z małoletnim, w którego zakres wchodzą odwiedziny, spotkania, zabieranie go poza miejsce jego stałego pobytu; po drugie, bezpośrednie porozumiewanie się; po trzecie, utrzymywanie korespondencji; oraz po czwarte, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej. Katalog ten ma charakter otwarty, ale zawiera najważniejsze formy realizacji kontaktów z dzieckiem i ma za zadanie ułatwić formułowanie rozstrzygnięcia sądowego dotyczącego tej materii. Dla skutecznego egzekwowania kontaktów z dzieckiem przez rodziców do nich uprawnionych, ustawodawca ustawą z dnia 26 maja 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 144, poz.854) dodał w części pierwszej w księdze drugiej w tytule II w dziale II w rozdziale 2 k.p.c. oddział 6 w brzmieniu „Sprawy dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem". Celem zmian, obowiązujących od dnia 13 sierpnia 2011 r., było wprowadzenie do polskiego porządku prawnego narzędzi, przy pomocy których sądy opiekuńcze mogłyby wyegzekwować w sposób zgodny ze swoimi wcześniejszymi orzeczeniami kontakt obojga rodziców z dzieckiem.

Przywołana już nowelizacja z 25 czerwca 2015 r. rozciąga te zasady na sytuację, w której rodzice wykonują pieczę nad dzieckiem naprzemiennie (art. 581^1§4, 598^{22} i 756^2 k.p.c.).

Problematyka szeroko pojętej ochrony rodziny jest jednym z priorytetowych zadań Ministra Sprawiedliwości. Wyrazem tego jest choćby fakt, że już w pierwszych tygodniach urzędowania, tj. w dniu 2 grudnia 2015 r. Minister Sprawiedliwości powołał specjalny Zespół do spraw ochrony autonomii i życia rodzinnego. Jednym z kluczowych zadań tego Zespołu jest wypracowywanie propozycji dotyczących potwierdzenia autonomii i podmiotowości rodziny oraz ochrony życia rodzinnego.

Z poważaniem,

PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak